

- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

# Lamus, czyli najszybsza rzeka w Łodzi! Wkrótce powróci na powierzchnię. Znasz jej historię?

27.03.2025 10:31 Miłosz Wika

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Lamus był najszybszą rzeczką w Łodzi o spadku porównywalnym z górskim potokiem. Nie zamarzał zimą, nie wysychał w upalne lata. Zapomniana, ukryta w kanale struga wkrótce powróci na powierzchnię. To dobra okazja, by poznać

jej historię!



## Wizualizacja fragmentu parku im. Kilińskiego z wydobytym na powierzchnię korytem rzeki Lamus

Rwąca struga miała swoje źródła w parku im. Stanisława Staszica (ul. Narutowicza, przy ul. Tramwajowej). Płynęła na południe, zbierając niewielki dopływ z obecnego parku 3 Maja, i dalej wzdłuż współczesnych ulic Tramwajowej i Wodnej do parku Źródłiska (w parku Źródłiska I na Lamusie był staw przy fabryce Scheiblera). Źródła Lamusa współcześnie biją w parku Źródłiska II – są dwa, o łącznej średniej wydajności kilku litrów na sekundę. Wyływająca spod ziemi woda zasila zarówno

Lamus, jak i jego niewielki, bezimienny dopływ.

# Młyny

Szybki Lamus doskonale nadawał się do napędzania młyńskich kół – w Polsce za górskie potoki uznaje się te cieki, których spadek przekracza 5‰, a w przypadku Lamusa wynosił on 9‰, a na niektórych odcinkach nawet 12‰.

Pod koniec XVI w., u zbiegu współczesnych ulic Tylnej i Targowej, wzniesiono młyn Krępa, który z czasem zmienił nazwę na Lamus (nazwisko z Krupa/Krępa na Lamus zmienili także właściciele młyna). W rękach tej rodziny młyn pozostawał przez ponad 200 lat.

W miejscu ujścia Lamusa do Jasienia, w okolicach „tkalni papieskiej”, znajdował się drugi młyn zwany Kulam, Kulom lub Kulan. Najpewniej siła wody Lamusa napędzała tam najpierw miechy i młot do wykuwania żelaza, później – żarna do mielenia zboża. Z czasem młyn zamieniono w napędzany energią wody tartak zwany Piłą, którego pierwszym dzierżawcą był Paweł Pilarz vel Pilorz.

# Fabryki

Lamus to prawdziwy wehikuł czasu, który przenosi nas do początków Łodzi przemysłowej. To nad tym bystrym dopływem Jasienia powstawały pierwsze fabrykanckie fortuny. Traugott Grohmann „zatrudnił” rzeczkę do zasilania maszyn w swojej pierwszej mechanicznej tkalni bawełny. Nad Lamusem przy Wodnym Rynku powstała też pierwsza fabryka Karola Scheiblera zwana „centralą”.

# Ukryty w kanale

Lamus podzielił losy innych łódzkich rzeczek – został zamieniony w odbiornik ścieków fabrycznych i bytowych. Ze względu na nieznośny fetor, który unosił się nad jego nurtem, ukryto go w podziemnym ceglany kanale, który przebiega przez park Kilińskiego. Obecnie do Lamusa już nie trafiają ścieki. Niesie dość czystą wodę, co potwierdziły badania w laboratorium ZWIK.

# Pamiętki po Lamusie

„Pamiętką” po Lamusie są liczne rozlewiska, które powstają podczas burz w dolinie rzeczki: na ul. Nawrot, na al. Piłsudskiego przy pl. Zwycięstwa, na ul. Fabrycznej i skrzyżowaniu ul. Kilińskiego z ul. Tymienieckiego. Pozostałością po strudze są też stawy w parkach Staszica, 3 Maja, Źródłiska II i na terenie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. W parku Kilińskiego, u zbiegu ulic Tymienieckiego i Kilińskiego jest kanał, w którym ciek ukryto płytko pod ziemią, dlatego łatwo będzie można wydobyć zapomnianą strugę na powierzchnię.

## Nazwa Lamus

Nazwa rzeczki pochodzi od „lamusa”, czyli magazynu, składu, który stał przy młynie. Lamus to staropolski magazyn na starocie, stąd powiedzenie: „trafić do lamusa”. Lamusem nazywano też utworzone 200 lat temu nad strugą posiadło wodno-fabryczne, które powstało obok posiadła Księży Młyn. Współcześnie „lamusem” nazywa się kogoś powolnego, gamonia. Ale łódzka rzeczka – to „bystry Lamus!”







